



## Postępowanie pojednawcze a przerwanie biegu przedawnienia

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2018 r.,  
II CSK 694/17

Poz. 6

Nie jest czynnością zmierzającą bezpośrednio do dochodzenia roszczenia za-  
wezwanie do próby ugodowej, którego celem jest jedynie wydłużenie okresu  
zaskarżalności wierzytelności przez doprowadzenie do kolejnej przerwy bie-  
gu przedawnienia. Ocena celu podejmowanej czynności uzasadniona jest za-  
wartym w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. zastrzeżeniem, że skutek przewidziany w tym  
przepisie wywiera jedynie czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu do-  
chodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia oznaczonego  
roszczenia. Nie jest natomiast tym celem podważenie jednostronną czynnością  
instytucji przedawnienia roszczenia, służącej ograniczeniu w czasie uprawnień  
wierzyciela. Możliwość powoływania się na nadużycie prawa podmiotowego  
w wypadku podniesienia zarzutu przedawnienia, kiedy termin ten uległ wcze-  
śniej przerwie i biegł na nowo, wymaga wystąpienia szczególnych i wyjątko-  
wych przesłanek usprawiedliwiających opóźnione dochodzenie roszczenia.

**Żaklina Rogozińska\****Okręgowa Izba Radców Prawnych w Gdańsku*<https://doi.org/10.26881/gsp.2019.4.06>**Glosa aprobująca**

Postanowienie Sądu Najwyższego<sup>1</sup> (SN) stanowi wyraz postępowania określonego mianem tzw. przedsądu<sup>2</sup>, mającego na celu wyeliminowanie z zakresu spraw podlegających rozpoznaniu kasacyjnemu tych, które nie spełniają przesłanek określonych w art. 398<sup>o</sup> § 1 kodeksu postępowania cywilnego<sup>3</sup>. Oznacza to, że z kręgu spraw potencjalnie „kasacyjnych” wylaniane są te najpoważniejsze czy wręcz precedensowe.

Na kanwie głosowanego orzeczenia, konieczność przyjęcia sprawy do rozpoznania – w przekonaniu skarżącego kasacyjnie – istniała w związku z potrzebą wykładni art. 123 § 1 pkt 1 kodeksu cywilnego<sup>4</sup> i rozstrzygnięcia, czy drugi wniosek o zawezwanie do próby ugodowej wywołuje skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia. Jednak w ocenie składu orzekającego, wskazany przez skarżącego przepis został już wielokrotnie wyłożony i ten kierunek wykładni należy uznać za utrwalony. Zaproponowana powyżej teza w zasadzie wyczerpuje treść całego postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania<sup>5</sup>. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy oparł się na – jego zdaniem – dominującej obecnie linii orzeczniczej, która jednak w ocenie autora glosy – mimo uznania jej za najbardziej prawidłową – nie eliminuje wszystkich problemów związanych z prezentowanym zagadnieniem.

\* ORCID: 0000-0003-0015-1696, email: zaklina.rogozinska@poczta.onet.pl

<sup>1</sup> Postanowienie SN z dnia 10 kwietnia 2018 r., II CSK 694/17, LEX nr 2488622.

<sup>2</sup> M.P. Wójcik, *Art. 1-729* [w:] A. Jakubecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*, t. 1, LEX/el. 2019.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 1360; dalej: k.p.c.).

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 459 ze zm.; dalej: k.c.).

<sup>5</sup> Bardzo krótkie i zwięzłe uzasadnienie głosowanego postanowienia wynika nie tylko z przesłanek czysto merytorycznych, ale również z obecnego stanu prawnego. Z dniem 15 czerwca 2007 r. art. 398<sup>o</sup> § 2 zdanie drugie k.p.c. został uznany za niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji RP wyrokiem TK z dnia 30 maja 2007 r. (Dz. U. z 2007 r. Nr 106, poz. 731). Skutkiem zaś utraty mocy obowiązującej przez przepis uznany za niekonstytucyjny jest powrót do regulacji określonej w art. 387 § 1 k.p.c. w związku z art. 398<sup>o</sup> k.p.c.

Punktem wyjścia dla rozważań prawnych jest art. 123 § 1 pkt 1 k.c., zgodnie z którym bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Mając przy tym na względzie prezentowane stanowisko SN, uznać można, że badana materia dotyczy pytania, czy zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia. Wprawdzie takie postawienie problemu jest szersze niż pytanie, z którym zwrócił się skarżący kasacyjnie (ograniczył bowiem skargę do problematyki drugiego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej), jednak wobec ostatecznych wniosków SN uznać to należy za uzasadnione. Zaznaczyć przy tym trzeba, że wątpliwości nie powinno budzić, iż zawezwanie do próby ugodowej jest działaniem zmierzającym do zaspokojenia roszczenia w sposób bezpośredni. Nie do końca więc jasne są rozważania dotyczące braku ustawowego kwalifikantu, który zawezwanie do próby ugodowej definiowałby jako czynność zmierzającą do bezpośredniej realizacji istniejącego zobowiązania<sup>6</sup>. Postępowanie z zawezwania do próby ugodowej należy definiować jako postępowanie autonomiczne, które może być poprzedzone przez postępowanie procesowe bez konieczności realizacji przedmiotu procesu, tzn. bez ostatecznego zawarcia ugody<sup>7</sup>. Nawet zatem jeśli przyjąć, że celem zawezwania jest negocjowanie wysokości bądź treści<sup>8</sup> roszczenia, to finalnie zamiarem wzywającego jest zawarcie ugody, a tym samym zaspokojenie żądania potencjalnego pozwu<sup>9</sup>.

W zakresie przerwania biegu terminu przedawnienia przez złożenie wniosku w postępowaniu pojednawczym wyodrębnić można kilka stanowisk, które przyjmują bardziej lub mniej restrykcyjne zapatrywania odnośnie tego tematu. Jeden z poglądów dopuszcza możliwość wielokrotnego, w zasadzie nieograniczonego

<sup>6</sup> Por. J. Akińcza, *Zawezwanie do próby ugodowej. Brak skutku przedawnienia terminu przedawnienia*, St. Iur. 2017, nr 70, s. 39–44. Autor jednak nie popiera swojego stanowiska w zasadzie żadną argumentacją, wskazując jedynie, że „sądy całkowicie nie dostrzegają, lub nawet dostrzegając, zupełnie pomijają element przesłanki bezpośredniości realizacji istniejącego zobowiązania przy orzekaniu z zawezwania do próby ugodowej, identyfikując takie działanie procesowe jako mieszczące się w czynnościach z art. 123 k.c.” Niemożliwe jest wobec tego kontrargumentowanie twierdzeń, że taka linia orzecznicza jest nieuprawniona.

<sup>7</sup> M. Sychowicz [w:] A. Marciniak, K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 1–366*, t. 1, Warszawa 2016, s. 670–671.

<sup>8</sup> Np. ustalenia istnienia stosunku pracy.

<sup>9</sup> A. Szpunar, *Glosa do wyroku SN z dnia 25 lutego 1998 r., II CKN 618/97*, OSP 1999, z. 3, poz. 59; E. Stawicka, *Czy złożenie zawezwania do próby ugodowej powoduje, że przedawnienie po przerwaniu spowodowanym tą czynnością biegnie na nowo od daty wpływu do sądu pisma inicjującego procedurę przewidzianą w art. 185 k.p.c., czy też od momentu stwierdzenia przez sąd, że do zawarcia ugody nie doszło?*, „Palestra” 2016, z. 5, s. 117–118.

korzystania z instytucji zawezwania do próby ugodowej w celu przerwania biegu przedawnienia. Uzasadnienia tego stanowiska sądy dopatrują w braku ograniczenia przez przepisy proceduralne wielokrotnego kierowania wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, a tym samym braku podstaw do przyjęcia, że wyłącznie pierwsze zawezwanie do próby ugodowej powoduje przerwanie biegu przedawnienia<sup>10</sup>. Tu pojawia się jednak zasadnicza kwestia świadomości i zamiaru wzywającego. Mianowicie, zastanowić się należy nad sytuacją, w której wzywający wie, że do ugody nie dojdzie – bądź znając stanowisko przeciwnika z pertraktacji pozasądowych, bądź wiedząc, że nie ma szans na jego stawiennictwo podczas posiedzenia sądowego. I nie dotyczy to jedynie kolejnego wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, ale również pierwszego. Z instytucji prawnych należy zawsze korzystać zgodnie z ich celem oraz bez naruszania ich istoty. Mając jednak również na uwadze uzasadnione interesy wierzyciela, niezasadne się wydaje przerzucanie na niego ciężaru okoliczności, na które może nawet nie mieć wpływu. Z założenia to bowiem wierzyciel jest podmiotem „poszkodowanym” nieuzyskaniem zaspokojenia swojego roszczenia. Zatem dla skuteczności przerwania przedawnienia nie jest konieczne doprowadzenie do ugody, lecz wystarczy podjęcie czynności przed sądem mającej na celu jej zawarcie.

Powyższe prowadzi do wniosku zgodnego z głosowanym postanowieniem, a opierającego się na uznaniu, że czynnością przerywającą bieg przedawnienia może być zawezwanie do próby ugodowej, jeżeli stanowczo nie ustalono, że wystosowano je w innym celu niż wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c.<sup>11</sup> To z kolei niejako dotyka drugiego zapatrywania, zgodnie z którym nie można przyjąć, aby prawnie dopuszczalne było przerywanie biegu terminu przedawnienia bez ograniczeń. Zwolennicy takiego poglądu podkreślają, że dalsze wnioski o zawezwanie do próby ugodowej przedłużają stan niepewności prawnej i nie dadzą się pogodzić ze stabilizacją stosunków prawnych<sup>12</sup>.

Aby uzasadnić ograniczenie możliwości kierowania sprawą do próby ugodowej najczęściej przywołuje się argument nadużycia praw podmiotowych<sup>13</sup>. Artykuł 5 k.c. stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Takie

<sup>10</sup> Uchwała SN z dnia 28 czerwca 2006, III CZP 42/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 54; wyroki SN: z dnia 25 listopada 2009 r., II CSK 259/09, niepubl.; z dnia 6 lipca 2011 r., II PK 17/11, OSNP 2012, nr 17–18, poz. 218 oraz z dnia 15 listopada 2012 r., V CSK 515/11, „Izba Cywilna” 2013, nr 12, s. 36; ponadto: wyrok SA w Gdańsku z dnia 14 czerwca 2013 r., I ACa 74/13, LEX nr 1345522; postanowienie SN z dnia 25 marca 2015 r., III CSK 415/14, LEX nr 1665349.

<sup>11</sup> Tak również SN w wyroku z dnia 28 stycznia 2016 r., III CSK 50/15, LEX nr 1975839.

<sup>12</sup> Wyrok SA w Warszawie z dnia 14 czerwca 2013 r., I ACa 12/14 ([www.orzeczenia.waw.sa.gov.pl](http://www.orzeczenia.waw.sa.gov.pl)).

<sup>13</sup> Wyrok SA w Warszawie z dnia 6 lutego 2014 r., I ACa 1194/13 ([www.orzeczenia.waw.sa.gov.pl](http://www.orzeczenia.waw.sa.gov.pl)); M.G. Plebanek, *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 483.

działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przenosząc to na grunt postępowania pojednawczego, stwierdzić trzeba, że celem art. 123 § 1 k.c. jest ochrona wierzyciela, który należycie i starannie dba o swoje interesy i występuje do właściwych organów w stosownym terminie<sup>14</sup>. W ten sposób materializuje się ochrona przed nieuczciwym dłużnikiem, który w braku możliwości skutecznego przerwania przedawnienia przez podmiot uprawniony, mógłby składać wierzycielowi obietnice zaspokojenia długu tylko po to, by doprowadzić do przedawnienia roszczenia.

Założeniem powyższej konkluzji nie powinno być umożliwienie wierzycielowi przedłużania w nieskończoność terminu przedawnienia, a przy tym odsuwanie w czasie wystąpienia na drogę powództwa cywilnego. Część doktryny i orzecznictwa odczytuje to w ten sposób, że każde kolejne zawezwanie do próby ugodowej powinno być uznane za nadużycie<sup>15</sup>. W ocenie autora glosy, taka konstatacja jest zbyt prostym i niemiarodajnym argumentem przeciwko przyznaniu możliwości ponownego przerwania biegu przedawnienia tym samym sposobem. I tu właśnie w sedno problemu uderza głosowane postanowienie SN (II CSK 694/17), który uwzględniając szerokie orzecznictwo w tej mierze<sup>16</sup>, ponownie zaproponował rozwiązanie słusznie ważące interesy obu stron.

Stwierdzenie przez SN, że nie jest czynnością bezpośrednio zmierzającą do dochodzenia roszczenia (*ergo* nie przerywa biegu przedawnienia) zawezwanie do próby ugodowej, którego celem jest jedynie wydłużenie okresu zaskarżalności wierzytelności przez doprowadzenie do kolejnej przerwy biegu przedawnienia, stanowi jasny sygnał nie tylko dla wierzycieli i dłużników, ale również dla sądów<sup>17</sup> rozpoznających sprawy w postępowaniu pojednawczym. Z jednej bowiem strony – to wierzyciel musi, pilnując swoich interesów, zadbać o to, by wystąpić z powództwem w terminie zapobiegającym przedawnieniu<sup>18</sup>, a dłużnik

<sup>14</sup> Wyrok SO w Warszawie z dnia 18 listopada 2015 r., XXIV C 376/15, LEX nr 2124238.

<sup>15</sup> Np. wyrok SO w Warszawie z dnia 24 czerwca 2013 r., I C 190/13 ([www.orzeczenia.waw.sa.gov.pl](http://www.orzeczenia.waw.sa.gov.pl)).

<sup>16</sup> Oczywiście nie wynika to wprost z lakonicznego uzasadnienia postanowienia, jednak należy przyjąć, że rozstrząsając sprawę na etapie przedsądu, SN musiał dokonać pewnego procesu myślowego, który doprowadził go do wniosku, że nie występuje potrzeba zajmowania się już orzecznictwo ukształtowanym problemem prawnym.

<sup>17</sup> Zapomnieć nie można o nowelizacji art. 117 i n. kodeksu cywilnego, wprowadzonej ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1104), nakładającej na sąd obowiązek uwzględnienia zarzutu przedawnienia z urzędu w przypadku sporu z konsumentem.

<sup>18</sup> Obowiązek (wskazany w przyp. 14) uwzględnienia przez sąd z urzędu upływu terminu przedawnienia roszczenia przeciwko konsumentowi wyrównuje w procesie cywilnym nierównowagę spowodowaną ekonomicznie silniejszą pozycją przedsiębiorcy, co będzie skutecznie odwołać przedsiębiorców od wnoszenia powództwa, gdy roszczenie przeciwko konsumentowi jest przedawnione – por. D. Bierecki, *Nowe regulacje przedawnienia roszczeń*, „Rejent” 2018, nr 10, s. 9–24.

musi zdawać sobie sprawę z jego upływu. Z drugiej zaś strony, to sąd, na zarzut przedawnienia zgłoszony przez dłużnika, obowiązany jest zbadać, czy kolejne postępowania pojednawcze zmierzały do realizacji roszczenia<sup>19</sup>. Takie stanowisko uznać należy za prawidłowe, jednakże wykorzystując je, dłużnicy mogą podnosić, że wierzyciel nie podejmuje rzeczywistych działań zmierzających do wyegzekwowania wierzytelności, a są one jedynie pozorne i mają na celu doprowadzenie do biegu terminu przedawnienia od początku. Tyle że przecież wierzyciel ma prawo korzystać z kodeksowych rozwiązań służących doprowadzeniu do biegu terminu na nowo. Nie ma żadnych podstaw do tworzenia generalizujących ocen, jakoby każde kolejne zawezwanie do próby ugodowej miało jedynie na celu skorzystanie z dobrodziejstwa art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

W praktyce dość trudno jest wykazać, że kolejny wniosek o zawezwanie do próby ugodowej służy wyłącznie do przerywania biegu przedawnienia; z tego też powodu sądy powinny uważnie przyglądać się stanowi faktycznemu sprawy i wszystkim działaniom dotychczas podejmowanym przez podmiot uprawniony. W tej mierze również znaczenie mają rygory formalne samego wniosku. Zawezwanie z art. 185 k.p.c. może prowadzić do przerywania biegu przedawnienia roszczenia, jeżeli w treści wniosku w sposób jednoznaczny oznaczono przedmiot żądania i jego wysokość<sup>20</sup>. Jest to o tyle oczywiste, że zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia na mocy art. 123 § 1 pkt 1 k.c. jedynie co do konkretnie wskazanych w tym zawezwaniu wierzytelności, jak i ich wysokości. Z tego powodu niezwykle istotne jest w miarę precyzyjne określenie tego żądania, co jednocześnie nie sprzeciwia się zwięzłemu oznaczeniu sprawy, o którym mowa w art. 185 § 1 k.p.c. Zapominać bowiem nie można, że w przypadku stwierdzenia przez sąd, że do ugody nie doszło, *petitum* pozwu wniesionego w sprawie nie może opiewać na kwotę wyższą bez ryzyka podniesienia zarzutu przedawnienia<sup>21</sup>. Wobec tego uznać należy konieczność precyzyjnego oznaczenia sprawy – co nie oznacza powielania formy samego pozwu – a jedynie zwięzłość argumentacji uzasadniającej żądanie oraz przytaczania dowodów na jej poparcie.

<sup>19</sup> Wyrok SN z dnia 10 stycznia 2017 r., V CSK 204/16, LEX nr 2252331. Jednakże w tym wyroku SN nie wskazał, na kim spoczywa ciężar dowodu, a przecież to jest istota obrony wierzyciela bądź zarzutu dłużnika.

<sup>20</sup> Wyroki SN: z dnia 16 kwietnia 2014 r., V CSK 274/13, LEX nr 1460982; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 238/06, LEX nr 358793; z dnia 25 listopada 2009 r., II CSK 259/09, LEX nr 551105; z dnia 5 sierpnia 2014 r., I PK 20/14, OSNP 2016, nr 1, poz. 4; z dnia 20 lipca 2017 r., I CSK 716/16, LEX nr 2352162; postanowienie SN z dnia 17 czerwca 2014 r., V CSK 586/13, LEX nr 1493992 oraz wyrok SA w Szczecinie z dnia 6 czerwca 2013 r., I ACa 122/13, LEX nr 1416330.

<sup>21</sup> W przypadku jednak podniesienia zarzutu przedawnienia, oddaleniu będzie podlegać jedynie kwota ponad żądanie wskazane w zawezwaniu do próby ugodowej wobec braku przerywania co do tej części przedawnienia.

Mając na względzie powyższe uwagi, głosowane postanowienie SN uznać należy nie za kompromis między skrajnymi stanowiskami, a za stosowanie instytucji przedawnienia zgodnie z jego funkcją i uwzględnieniem ryzyka nadużycia praw podlegających ochronie. Taki też cel przyświecał prawodawcy, który ustawą zmieniającą<sup>22</sup> podwyższył do 300 zł opłatę od wniosku o zawezwanie do próby ugodowej przy wartości przedmiotu sporu przewyższającej 10.000 zł. W założeniach zmiana ta przyczynić się miała do ograniczenia wykorzystywania tej instytucji tylko jako instrumentu przerywającego bieg terminu przedawnienia. Z danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości wynikało bowiem, że w 2013 r. do sądów rejonowych wpłynęło 14.332 wniosków o zawezwanie do próby ugodowej, z czego zawartych zostało jedynie 207 ugód<sup>23</sup>.

Założenie powyższe nie jest w pełni trafne, bo nawet taka zmiana progu kwotowego nie powstrzyma chociażby przedsiębiorców, dla których nie jest to na pewno kwota zaporowa – zwłaszcza mając w perspektywie odzyskanie należności przekraczającej 10.000 zł z niemałymi odsetkami. Jakkolwiek dość ryzykowne jest ogólne stwierdzenie, że kolejne zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia i nie podlega innym rygorom prawnym niż pierwsze zawezwanie do próby ugodowej<sup>24</sup>, to ma ono sens, o ile będzie się pamiętać, że ocena, czy określone zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg przedawnienia, należy ostatecznie do sądu w procesie o spełnienie świadczenia i dokonywana jest *ad casum*.

*Zaklina Rogozińska*

### **Friendly settlement proceedings and prevention of expiration of time-limits**

The commentary concerns the issue of bringing a motion to call parties to the proceedings to attempt to reach friendly settlement and its effects on the time-limit to bring a claim before a court. In the commentary, main case-law on the subject is presented, with particular concern to the most important issues of the subject. Moreover, the effects of the

---

<sup>22</sup> Ustawa z dnia 10 września 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem polubownych metod rozwiązywania sporów (Dz. U. poz. 1595).

<sup>23</sup> Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw w związku ze wspieraniem polubownych metod rozwiązywania sporów, Sejm VII kadencji, druk nr 3432 ([www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl)).

<sup>24</sup> Wyrok SA w Gdańsku z dnia 27 lutego 2015 r., I ACa 649/14, LEX nr 1765941.

friendly settlement proceedings on the position of the parties to the proceedings have been analysed. An important part of the commentary consists of the analysis of expiry of time-limits from the perspective of rights abuse.